

## Dojście pieszo

„Puryści”, którzy chcą pieszo dotrzeć do początku Szlaku Karpackiego, mogą rozpocząć wędrówkę już przy Dworcu Głównym PKP w Rzeszowie lub na sąsiednim dworcu PKS.

Stamtąd kierujemy się ulicą Artura Grottgera na wschód, dochodząc do placu Jana Kilińskiego, gdzie przechodzimy w ulicę Aleksandra Fredry. Ta prowadzi nas do ronda, przy którym skręcamy w ulicę Henryka Siemiradzkiego i podążamy nią prosto aż do wejścia na trasę spacerową nad Wisłokiem.

Dalej idziemy wzdłuż rzeki na południe. Po drodze przechodzimy pod Mostem Lwowskim, mijamy skwer im. ks. Józefa Hermana Osińskiego – pierwszego polskiego elektryka i pioniera fizjologii roślin – a następnie **Stary Cmentarz**, najstarszą nekropolię miasta, założoną w 1792 roku. Spoczywa tu m.in. Józef Łukasiewicz, ojciec Ignacego Łukasiewicza, a także powstańcy styczniowi i dawni burmistrzowie Rzeszowa.

Szlak wzdłuż Wisłoka prowadzi dalej pod Mostem Gabriela Narutowicza, następnie aleją drzew przez Olszynki. W tej części miasta wystają nowoczesne wieżowce kompleksu Olszynki Park – w tym Wieżowiec W, przekraczający 220 m wysokości, będący najwyższym budynkiem mieszkalnym w Polsce i jednym z najwyższych w kraju.



Dworzec Główny PKP w Rzeszowie, fot. M. Organ



Stary Cmentarz w Rzeszowie, fot. M. Organ



Nowoczesne wieżowce nad Wisłokiem w Rzeszowie, fot. M. Organ



*Pomnik słynnego rzeszowskiego krypiarza Stanisława Nitki, fot. M. Organ*



*Pomnik upamiętniający zakłady WSK Rzeszów przy bulwarach nad Wiśłokiem, fot. M. Organ*

Promenada biegnie dalej pod Mostem Zamkowym, mija halę sportową na Podpromiu i prowadzi do Parku Kultury i Wypoczynku. Wraz z bulwarami mijamy scenę koncertową oraz pomnik Stanisława Nitki – ostatniego z rodziny rzeszowskich przewoźników przez Wiśłok, który od lat 30. do lat 90. XX wieku przewoził mieszkańców promem. Tuż za nim znajdują się kładka i fontanna, a następnie Stadion Miejski „Stal”. Bulwary

**Zbiornik Rzeszowski** zbudowano w 1973 roku. Powstały wówczas próg wodny spiętrzający wody rzeki ulega stopniowemu zamuleni, jednak równocześnie wykształcił się tu cenny ekosystem. Obszar ten stanowi ważne siedlisko dla ptaków – odnotowano ich blisko 230 gatunków.

prowadzą dalej przez tunel przy Moście Karpackim, wybudowanym na zaporze na Wiśłoku.

Za zaporą mijamy pomnik WSK Rzeszów – zakładów lotniczych utworzonych w 1937 roku w ramach Centralnego Okręgu Przemysłowego. Po niespełna 1,5 km docieramy do pomnika Adama Kowalskiego – poety, legionisty i redaktora „Polski Zbrojnej”.

Dalej mijamy obszar starodrzewu dębowego, który wyznacza teren rezerwatu Lisia Góra, nazywanego „Małą Białowieżą”. Od 1998 roku na powierzchni niespełna 9 ha chronione jest tu skupisko około 100 okazałych dębów szypułkowych, z których najgrubsze osiągają ponad 6 m obwodu.



*Zbiornik Rzeszowski, fot. M. Organ*

Następnie mijamy aleję 100 drzew miododajnych, posadzonych w 2018 roku z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Deptak przekracza potok Paryja i prowadzi obok dawnego zejścia na Ptasią Wyspę – dziś odseparowaną, sztuczną wyspę opanowaną przez przyrodę.

Na końcu trasy spacerowej ścieżka skręca na zachód, w kierunku ulicy Jarowej. Dochodzimy nią do pętli autobusowej, po czym skręcamy w ulicę Brzegową i podążamy prosto w stronę ogrodzonego terenu Zakładu Uzdatniania Wody. Ścieżką biegnącą wzdłuż ogrodzenia docieramy do ulicy Saletyńskiej, a następnie do pętli autobusowej przy ulicy Zwięzcyckiej.

Obchodząc ponownie teren Zakładu Uzdatniania Wody, przechodzimy przez mostek nad potokiem Lubcza (zwanym także Zagłębianką) i kierujemy się ku brzegowi Wiśtoka. Droga prowadzi pomiędzy ogrodzeniem a stawem wędkarskim w Zwięzycy – dziś dzielnicy Rzeszowa, niegdyś samodzielnej miejscowości. W XIV i XV wieku zbiegały się tu granice ziem: przemyskiej, sanockiej i sandomierskiej.

Polna droga biegnie wzdłuż brzegu stawu, po czym odbija w zagajnik i wyprowadza nas w pobliżu zabudowy przy ul. Cichej w Boguchwale – mieście znanym do 1728 roku jako Piotraszówka. Na jego terenie zachował się cenny zespół zabytków: wzorowany na rezydencji wilanowskiej zespół pałacowo-parkowy Lubomirskich

z lat 1725–1729, późnobarokowy kościół pw. św. Stanisława Biskupa Męczennika, konsekrowany w 1729 roku, a także ceglany spichlerz z początku XX wieku, usytuowany przy współczesnym rynku.

Docieramy do kapliczki przy dawnym stadionie piłkarskim, a następnie – przed młynem z drugiej połowy XIX wieku – opuszczamy ul. Cichą, skręcając na południe w stronę niewielkiego skweru z wiatą. Ścieżka przekracza potok Lubcza i po około 200 m dochodzi do skrzyżowania przy ul. Grunwaldzkiej. Tu skręcamy wraz ze ścieżką przyrodniczą w drogę prowadzącą między drzewami. W tym miejscu możemy na chwilę zboczyć z trasy i wybrać górną, częściowo zarastającą drogę, która po około 300 m doprowadza do interesującej, wielokondygnacyjnej kapliczki z figurą Chrystusa Frasobliwego.

Po kolejnych 200 m skręcamy w stronę Wiśtoka i ponownie, wzdłuż jego brzegu, docieramy do ul. Grunwaldzkiej. Następnie kierujemy się dalej drogą do kładki nad rzeką. Przy wiacie schodzimy z nawierzchni asfaltowej na drogę pełną biegnącą wzdłuż Wiśtoka.

Wkrótce ścieżka oddala się nieco od brzegu; przy korycie Mogielnicy na krótko wchodzimy na drogę asfaltową, mijamy park z wiatą, by po chwili ponownie skierować się ku rzece. Dalej wygodną ścieżką podążamy z nurtem Wiśtoka, aż dochodzimy na skarpe nadrzeczną w pobliżu strzelnicy w Lutoryżu – wsi o metryce sięgającej



Nad Wiśtokiem, fot. M. Organ



Wiata przy parku, fot. M. Organ

1373 roku, w której część dzieciństwa spędziła pisarka Katarzyna Grochola.

Obchodzimy ogrodzenie strzelnicy i docieramy do drogi polnej. Podążamy nią około 300 m na zachód, po czym na rozwidleniu skręcamy na południe.

Wkrótce docieramy do kanału potoku; droga przekracza go i prowadzi do skrzyżowania, na którym idziemy prosto. Po około 700 m pojawiają się pierwsze zabudowania przysiółka Przymiarki, a następnie zabudowania Ryjaka w Zarzeczcu. Miejscowość ta znana jest z odnajdywanych w dolinie Wisłoka tzw. czarnych dębów („polskiego hebanu”), wykorzystywanych w rzeźbiarstwie oraz do wyrobu cennych mebli. Drewno to było niegdyś tak cenne, że w carskiej Rosji zastrzeżono je dla dworu, a za jego nielegalne posiadanie groziła kara śmierci.

Droga asfaltowa doprowadza do niewielkiego parkingu przy murowanej kapliczce z rzeźbą św. Michała Archanioła. Tuż za nią wychodzimy na drogę główną i skręcamy na wschód. Mijamy remizę OSP oraz dom seniora, po czym przechozimy przez most na Wisłoku.

Dawniej rzekę przekraczano tu brodem; w latach 1915–1916 Austriacy, wykorzystując prace jeńców rosyjskich, wybudowali drewniany most. Został on zniszczony podczas wielkiej powodzi w 1934 roku i odbudowany dopiero w 1950 roku.

Przy skrzyżowaniu w Siedliskach znajduje się sklep. Warto w tym miejscu odbić około 100 m na północny wschód, w kierunku Tyczyzna, aby zobaczyć okazałą kapliczkę św. Jana Nepomucena, zwaną lokalnie „Dzwonkiem”.



Kapliczka z figurą św. Michała Archanioła w Zarzeczcu, fot. M. Organ

Trasa skręca na południowy zachód, w kierunku przystanku autobusowego. Tuż za nim opuszczamy drogę główną i wchodzimy w bocznią drogę prowadzącą do przysiółka Debrza, którego nazwa nawiązuje do terenu poprzecinanego głębokimi jarami.

Siedliska znane były niegdyś z kopalni gipsu w Broniakówce, założonej przez ród Branickich w XVII wieku. Tu urodził się i wychował także ks. Józef Kowalski – błogosławiony męczennik wyniesiony na ołtarze przez Jan Paweł II.

Podążamy drogą aż do jej końca. Przy słupowej, murowanej kapliczce opuszczamy asfalt i rozpoczynamy podejście na Próg Karpacki, wyznaczający pierwsze wzniesienia Pogórza Dynowskiego. Zarośnięty jar wyprowadza nas wkrótce na grzbietowe łąki, z których roztacza się widok na Rzeszów.

Stąd polna droga prowadzi pod krzyż w pobliżu Rezydencji Splendor w Księżym Lasku. Wchodzimy na drogę asfaltową i podążamy nią około 300 m na południe, aż do drogi grzbietowej. Na zachód znajduje się dojsście do punktu widokowego i hotelu Splendor, my natomiast skręcamy na wschód, w stronę przysiółka Warzybokówka.

Po niespełna 1 km mijamy kamieniołom w Lubeni. Obok znajduje się ceglana kapliczka w przysiółku Horodna, którego nazwa nawiązuje do wczesnośredniowiecznego grodziska (XI–XIII w.) w sąsiednim Okopie. Rozciągają się stąd malownicze widoki na dolinę Lubenki i Pasma Wilczego.



Widok na Rzeszów z Progu Karpackiego, fot. M. Organ

Po około 900 m docieramy do zabytkowej, wielokondygnacyjnej kapliczki z piaskowca z 1903 roku. Wkrótce ponownie, na krótkim odcinku, wchodzimy w granice Rzeszowa i skręcamy na północ w ul. Podleśną, przy przystankach autobusowych w Hermanowej.

Droga łagodnie opada, mija kapliczkę i ponownie przekracza granicę miasta.

Po około 100 m docieramy do oznaczenia (niebieskiej kropki) Szlaku Karpackiego, znajdującego się przy początku ul. Jarzębinowej.



Kapliczka w przysiółku Debrza, fot. M. Organ



Horodna, kapliczka koło starego kamieniołomu, fot. M. Organ



Horodna, zabytkowa kapliczka z 1903 r, fot. M. Organ



Kapliczka w Siedliskach znana lokalnie jako Dzwonek, fot. M. Organ

**Kapliczka św. Jana Nepomucena**, zwana przez miejscowych „Dzwonkiem”, została wzniesiona w drugiej połowie XIX wieku na stromym zboczu doliny Wisłoka. Na jej wieżyczce zachowała się oryginalna sygnaturka, za pomocą której obwieszczano pory dnia, wzywano do modlitwy, a także informowano o śmierci mieszkańców i nadejściu konduktu żałobnego.

Kapliczka stała w miejscu starszego, drewnianego krzyża, ustawionego na mogile siedliskiego chłopa Wajdy. Według przekazów poniósł on śmierć na początku XIX wieku z rąk

dworskiej służby, ukarany za sprzeciw wobec pańszczyzny. Jego ciało przywiązano do uprzęży i rozerwano końmi.

Niestety pierwotna rzeźba św. Jana Nepomucena nie zachowała się do naszych czasów – w latach 60. XX wieku została skradziona przez zorganizowaną grupę złodziei dzieł sztuki z Rzeszowa i wywieziona za granicę.

**Wisłok** wypływa ze wschodnich zboczy Kanaśówki w Beskidzie Niskim, a po 228 km uchodzi do Sanu. Na swoim biegu kilkakrotnie zmienia charakter – od wąskiego potoku, przez górską rzekę, po spokojniejszy odcinek nizinny. Nazwa rzeki najprawdopodobniej wywodzi się od Wisty i odnosi się do czegoś płynącego, wijącego i wilgotnego, a także do wiosennych wylewów, potoku lub dużej wody. Przez stulecia Wisłok stanowił ważny szlak komunikacyjny i handlowy; jego nurt wyznaczał również odcinkami granice państwowe i administracyjne, a w ujęciu geograficznym – granicę między Pogórzem Strzyżowskim a Dynowskim. Rzeka tworzy kilka malowniczych przełomów, m.in. Bramę Babicką i Frysztacką, a jej bieg jest regulowany przez zapory w Sienawie i Rzeszowie. Szczególnie interesujące fragmenty doliny Wisłoka można podziwiać w Wernejówce, Rudawce Rymanowskiej i Mymoniun.



Wisłok na pograniczu Zarzeczca i Siedlisk, fot. M. Organ